
Allerhand H.

Sygn. 212/18

TEKA LWOWSKA

Oryginał k 1- 2 rkp., format: 165

x 210 mm. j. polski. Sygn. 229/ 18.

k. 1 ksero., format: A4., j. polski.

ZESPÓŁ :

TEKA LWOWSKA .

**ARCHIWUM ŻIH
SYGNATURA : .**

229/ 18.

TAŚMA FILMOWA

NR. N-0617

**ZMIKROFILMOWANO
DNIA :**

31. III. 1995 r.

**JASTRZĘBSKI
WOJCIECH**

**Rabunek mienia żydowskiego w gettcie
lwowskim.**

DATY SKRAJNE:

XII. 1941 r.

UKŁAD :

Tematyczny.

UWAGI :

Oryginał. k 1-2 rkp., format: 165 x 210 mm

(na odwrocie makulatury - ołówek)

j. polski.

k. 1 ksero. , format: A4., j. polski.

2
 w roku 1941 wyjątkowo
 w celu załatwienia, w sprawie
 a także w celu wyjazdu do
 krajów obcych, które w tym
 czasie były w rękach niemieckich
 i w związku z tym nie
 mogły być wyjazdami do
 państwa niemieckiego.

W roku 1942 wyjątkowo
 w celu załatwienia, w sprawie
 na terenie państwa niemieckiego
 i w związku z tym nie
 mogły być wyjazdami do
 państwa niemieckiego, co na
 pewno miało miejsce dla
 niego, mimo że państwo niemieckie
 było w rękach niemieckich, co w tym
 czasie musiało być w rękach
 niemieckich i w związku z tym
 nie mogły być wyjazdami do
 państwa niemieckiego.

Dokumenty z lat 1941-1942
 w sprawie...
 w sprawie...
 w sprawie...

W ciągu grudnia 1941 i stycznia 1942 miałem kilka odwiedzin wojskowych niemieckich, którzy w towarzystwie funkcjonariusza gminy żyd. zabierali meble i inne przedmioty z mieszkań zajmowanych przez Żydów. Nie zabrano mi niczego, bo to co znajduje się w moim mieszkaniu nie nadaje się do zabrania lub nie może być zabrane.

Wojskowi wchodzili zawsze z czapką na głowie i nigdy oni nie witali się, ani nie żegnali. Uprzejmym człowiekiem był wojskowy pewien, który w styczniu 1942 szukał przedmiotów pewnego rodzaju, był to jubiler z Wiednia, który wchodząc do mieszkania uspakajał lokatorów, że nic złego im się nie stanie.

Pewien wojskowy, który w grudniu czynił poszukiwania za meblami, zobaczywszy u mnie budzik oglądał go przez czas dłuższy. Odniosłem wrażenie, że chętnieby go zabrał, ale nie uczynił tego ze względu na obecność milicjanta żydowskiego.

W styczniu 1942 czyniono poszukiwania za biurkami. W zajmowanym przezemnie mieszkaniu nie znajdowało się biurko, co na pierwszy rzut oka było widoczne. Mimo to poszukiwania były bardzo dokładne, bo biurka szukano nawet za łóżkiem, które od ściany zewnętrznej jest oddalone o 35 cm.